

Mirosław Dymarski
Wrocław

Pierwsza wojna światowa w historiografii serbskiej i bułgarskiej

Problem roku 1914 i lat następnych w historiografii serbskiej to przede wszystkim walka o uznanie dla bohaterstwa i cierpienia narodu serbskiego. „Bohaterstwo cierpienia”, niewoli i umierania było cechą psychiki narodowej Serbów, jak pisał w latach dwudziestych Vladimir Dvorniković, wybitny socjolog i antropolog¹. W czasie pierwszej wojny światowej to narodowe doświadczenie, wywiedzione z czasów osmańskiej dominacji, uzyskało dodatkowy walor — pierwszej ofiary światowego konfliktu. Będąc ofiarą politycznej napaści ze strony Austro–Węgier, oskarżoną o zorganizowanie zamachu w Sarajewie 28 VI 1914 r., Serbia szybko stała się ofiarą agresji militarnej. Symbolicznie odczuwała to jeszcze głębiej, jako że od dziesięciu lat Austro–Węgry były jej nieprzejednanym wrogiem i uprawiały agresywną antyserbską propagandę. Chcąc chronologicznie omówić literaturę serbską, należy najpierw odwołać się do publikacji analizującej działalność organizacji Młoda Bośnia, odpowiedzialnej za zamach na arcyksięcia Franciszka Ferdynanda w Sarajewie. Autor — Ratko Parežanin — podejmuje ten temat w sześćdziesiątą rocznicę wydarzenia i koncentruje się w swoim studium nad inspiracją i celami organizacji. Odwołuje się do jej ideowego przesłania, jakim była obrona Bałkanów dla narodów bałkańskich przed imperializmem mocarstw. W postawie przywódców Młodej Bośni dostrzega typ specyficznej inspiracji, „patriotyzm bałkański”, jak nazywa go Parežanin. „Człowiek bałkański” ma „bałkańską duszę” i własne odczucia, w których walka i cierpienia są rodzajem wielopokoleniowego doświadczenia. Dlatego pisze z uznaniem o działalności przywódców Młodej Bośni, Gawriły Principa, Bogdana Žerajicia, Nedeljko Čubrinovicia i innych, którzy starali się działać na rzecz tego, co łączy narody bałkańskie, a nie dzieli, mimo wielu odmienności². Jednocześnie autor sprzeciwia się wykorzystywaniu przez historiografię marksistowską Jugosławii dziedzictwa Młodej Bośni jako ruchu inspirowanego socjalizmem, co tłumaczy fakt wydania tego dzieła w Monachium, a nie w Belgradzie³.

Gwałtowna antyserbska propaganda władz w Wiedniu oraz bezpośrednia napaść armii austro–węgierskiej na zachodnie i północne granice kraju tylko wzmocniły morale armii i na-

¹ V. Dvorniković, *Psiha jugoslovenske melanholije*, Zagreb 1925, s. 34.

² P. Парезжанин, *Млада Босна и први светски рат*, Минхен 1974, s. 16, 17.

³ Ibidem, s. 68, 69.

rodu serbskiego. Walki nad Driną w sierpniu 1914 r. przyniosły pierwsze zwycięstwo Serbów i *de facto* aliantów. 12 sierpnia wojska austriackie przekroczyły Drinę od strony Bośni i Hercegowiny, ale w bitwie na wzgórzu Cer doznały porażki i po kilkunastodniowych starciach, 24 sierpnia, zostały wyparte z powrotem za rzekę. Serbia triumfowała. Drobiazgowa rekonstrukcja całego wysiłku tego kraju z lat 1914–1918 w zakresie militarnym została pierwotnie opracowana w wielotomowym dziele przygotowanym przez sztab armii serbskiej jeszcze w latach dwudziestych i trzydziestych XX w.⁴

Oprócz wielkiego, bohaterskiego zwycięstwa nad armią austrowęgierską rok 1914 r. był definiowany w literaturze serbskiej jako początek zjednoczenia Słowian południowych, a ofiara Serbii, pierwszego napadniętego państwa, stała się jego fundamentem, mitem założycielskim Jugosławii i klęski Szwabów, jak pogardliwie określano w propagandzie serbskiej Austriaków. Serbska literatura przedmiotu miała walor nie tylko poznawczy i dokumentacyjny, ale w dużym stopniu propagandowy. Znacząc warunki wojny, dysproporcje sił Serbii oraz Austro–Węgier, podkreślano niezwykle heroizm serbskich żołnierzy, ich poświęcenie i w końcu zwycięstwa w pierwszych starciach. Pozostając przy porządku chronologicznym, należałoby wskazać z kolei na opracowanie Andreja Mitrovicia o politycznych planach Austro–Węgier i Niemiec wobec Serbii w latach 1908–1918, a więc jeszcze w okresie poprzedzającym wybuch wojny i w trakcie jej trwania. Jest to dość szeroka analiza polityki obu mocarstw pod kątem programowego hasła *Drang nach Osten*, co w przypadku Austro–Węgier oznaczało kierunek południowo–wschodni. Mitrović wskazuje, że aneksja Bośni i Hercegowiny przez Austro–Węgry w 1908 r. była potwierdzeniem imperialistycznej polityki monarchii naddunajskiej wobec Bałkanów. Bośnia stanowiła tylko wstępem do dalszych podbojów⁵, a „niewielki żal”, jaki w Austrii wywołany został zabójstwem ks. Franciszka Ferdynanda, wskazuje, że nie to było w istocie głównym motywem agresji na Serbię⁶.

Omówienie prac o charakterze studiów nad przebiegiem pierwszej wojny światowej należałoby zacząć od tych dawniejszych. Mihailo Vojvodić i Dragolub Živojinović przedstawili w 1970 r. obszernie opracowanie odnoszące się do dziejów politycznych i wojennych Serbii z lat 1914–1918. Słusznie wskazali we wstępie do swej pracy, że Serbia pokazała w pierwszych tygodniach walk tak wielką odporność, zręczność i kunszt wojenny, że w opinii międzynarodowej front bałkański zaczął być oceniany w innym świetle i nabrał znaczenia dla losów całej wojny⁷. Praca omawia wszystkie etapy wojennej historii Serbii, a więc pierwsze zwycięstwa, klęskę jesienią i zimą 1915 r., exodus pobitej armii, rządu, króla, aparatu państwowego przez góry Albanii i ewakuację „państwa serbskiego” na wyspę Korfu. Praca obejmuje również chronologiczne przedstawienie wszystkich operacji armii serbskiej, a w zakończeniu do swego dzieła autorzy napisali, że ich książka powstała, aby bohaterski wysiłek narodu serbskiego w pierwszej wojnie światowej przypomnieć w jednym zbiorze, który najdokładniej o nim zaświadczy. Autorzy podkreślali, że nie chcieli powielić wielotomowego, szczegółowego zbioru Sztabu Generalnego opublikowanego przed drugą wojną światową, gdyż tamto opracowanie miało nie tylko znaczenie dla politycznej historii Serbii, ale również jako kontynuacja serbskich studiów z dziedziny wojskowości⁸. (Spośród prac przyczynkar-

⁴ *Veliki rat Srbije za oslobođenje i ujedinjenje Srba, Hrvata i Slovenaca : 1914–1918* g., knj. 1–31, Beograd 1924–1936.

⁵ A. Mitrović, *Prodor na Balkan. Srbija u planovima Austro–Ugarske i Nemačke 1908–1918*, Beograd 1981, s. 9.

⁶ *Ibidem*, s. 24.

⁷ M. Vojvodić, D. Živojinović, *Veliki rat Srbije 1914–1918*, Beograd 1970, s. 4.

⁸ *Ibidem*, s. 530.

szych warto wspomnieć jeszcze opracowanie Dušana Batakovića poświęcone innej bitwie, nad rzeką Kolubarą na przełomie listopada i grudnia 1914⁹).

W roku 1973 Milorad Ekmečić opublikował studium na temat wojennych celów Serbii. To przemyślane, dobrze skomponowane i dobrze udokumentowane opracowanie podejmuje wiele kluczowych kwestii, spośród których na czoło wybija się idea zjednoczenia Słowian południowych w polityce serbskiej doby wojny. Ekmečić podkreśla, iż był to „trwały” cel, zarówno w serbskiej historii, jak i bieżącej polityce rządu w Belgradzie¹⁰. Autor podkreśla także specyficzny, „religijny” charakter pierwszej wojny światowej (katolickie Austro–Węgry, prawosławne Serbia i Czarnogóra), ale czyni to nieprzekonująco i być może ocena taka była przejawem stereotypu zakorzenionego w serbskiej myśli historycznej¹¹. Wśród planów wojennych — rzec by można, bardziej doraźnych — były plany wojny partyzanckiej w przypadku okupacji Serbii przez wojska austro–węgierskie, co oznaczało, iż sztab wojenny w Belgradzie liczył się z przegraną¹². Ekmečić analizuje również cele wojenne innych państw, choć robi to na marginesie głównych rozważań. Pisze, iż Bułgaria miała pisemne gwarancje Austro–Węgry na aneksję ziem serbskich, do których zgłaszała historyczne i etniczne prawa, wskazując jednocześnie, iż rząd w Wiedniu traktował ją — Bułgarię — czysto instrumentalnie. Udział Bułgarii w wojnie przeciwko Serbii pozwoliłby zwolnić znaczne siły austro–węgierskie i przerzucić je na front w Galicji, dlatego gen. Conrad von Hötzendorf stwierdził, że żadna cena nie jest zbyt wysoka, aby włączyć Bułgarię do wojny po stronie państw centralnych (myślał w tym kontekście również o Rumunii i Turcji)¹³. Ponadto autor omawia zaangażowanie Włoch w pierwszą wojnę światową i współpracę z chorwacką emigracją polityczną¹⁴.

Kolejne duże opracowanie, Andreja Mitrovicia z 1984 r., obejmuje klasyczną prezentację wojny jako zbioru celów politycznych oraz ich realizacji w toku działań wojennych. Inspiracją, jak sądzę, do tego klasycznego opracowania była siedemdziesiąta rocznica wybuchu pierwszej wojny światowej. Autor omawia działania wojenne, sytuację na okupowanych ziemiach serbskich, wychodźstwo serbskie na wyspie Korfu, a także program jugosłowiański i kwestię upadku Czarnogóry. Analizuje okupację austro–węgierską i bułgarską oraz organizację zbrojnego oporu przeciw okupantom¹⁵. Warto wskazać, że Mitrović poświęcił temu ostatniemu zagadnieniu oddzielne, bogate źródłowo studium¹⁶.

Istnieje również literatura odnosząca się do okresu wychodźczego państwa serbskiego na wyspie Korfu, gdzie rodziły się zręby nowego państwa — Królestwa Serbów, Chorwatów i Słoweńców — i nowej armii, która będzie święcić triumfy w końcowej fazie wojny na froncie salonickim. Jako że w głównej mierze traktuje ona o wewnątrzpolitycznych zmianach w życiu Serbii, odnotujemy tylko jedną, najnowszą pozycję z tego tematu, potwierdzającą, iż studia w tym zakresie nadal są prowadzone, choć ogólnie rzecz biorąc, pierwsza wojna światowa nie zaprzęta ostatnio uwagi badaczy serbskich. Jest to pozycja Bojana Čenicia podejmująca problem stosunków serbsko–greckich podczas pobytu władz serbskich na greckiej ziemi¹⁷. Warto odnotować, że rozprawa Čenicia ukazała się w Republice Serbskiej w Bośni, ale stanowi oczywisty dyskurs w literaturze serbskiej jako całości.

⁹ Д. Батаковић, *Колубарска битка*, Београд 1989.

¹⁰ М. Екмечић, *Ратни циљеви Србије 1914*, Београд 1973, s. 80.

¹¹ *Ibidem*, s. 112, 113.

¹² *Ibidem*, s. 151.

¹³ *Ibidem*, s. 220, 221.

¹⁴ *Ibidem*, s. 281.

¹⁵ А. Митровић, *Србија у првом ветском рату*, Београд 1984.

¹⁶ *Idem*, *Устаничке борбе у Србији 1916–1918*, Београд 1987.

¹⁷ Б. Ченић, *Срби у изгнанству у Грчкој 1916–1918*, Бања Лука 2011.

Na koniec należy wspomnieć również o dziennikach czasu wojny, które ukazały się drukiem, a spośród nich chociażby dziennik wojenny króla Piotra Karadziordziewicia¹⁸, podobne zapiski M. Vukovicia–Birčanina pod znamionem i silnie definiującym los Serbów podczas tej wojny tytułem *Golgota i zmartwychwstanie Serbii*¹⁹ oraz najnowszy tego rodzaju tom Milenko Simovicia, która na ochotnika poszedł na wojnę²⁰.

Najnowsze publikacje mają raczej charakter rocznicowy²¹, podręcznikowy — o celach dydaktycznych²² — lub podejmują zagadnienia o charakterze specjalistycznym; do nich należą prace poświęcone technice wojskowej²³.

Obraz Serbii jako ofiary nieuzasadnionej agresji, jej cierpienia („Golgoty”) i triumfu obecny jest w całej literaturze serbskiej, także w pracach pomnikowych, syntetycznych, obejmujących całą historię kraju i narodu, ale tych pozycji — jako publikacji syntetycznych, odtwórczych — nie sposób omówić w niniejszym szkicu.

Bułgarska literatura poświęcona pierwszej wojnie światowej reprezentuje raczej skromną paletę publikacji, studiów i przyczynków. Problemem dla historiografii bułgarskiej przez kolejne lata było przeświadczenie o narodowej katastrofie, jaka spotkała kraj w wyniku pierwszej wojny światowej i w związku z narzuconym Bułgarii pokojem w Neuilly w 1919 r. Bułgaria, pragnąca dokonać rewizji terytorialnych skutków wojen bałkańskich z lat 1912–1913, wzięła udział w pierwszej wojnie światowej po stronie państw centralnych, ponosząc ogromne koszty ludzkie i materialne. Konsekwencje tej przegranej określane są w historiografii bułgarskiej jako „druga katastrofa narodowa”; pierwszą były wojny bałkańskie. Bułgarii nie udało się wówczas włączyć do swego terytorium Macedonii, choć był to cel nadrzędny. Literatura bułgarska w całej rozciągłości odzwierciedla poczucie narodowej klęski i gorzyc utraconej nadziei na zjednoczenie historycznych ziem. Bułgaria marzeniem o przyłączeniu Macedonii do pierwszych lat XX w. podporządkowała wszystko i wszystko przegrała, ponosząc przy tym ogromne straty.

Dla owego „marzenia” gotowa była zawrzeć układ z każdym z dwóch bloków, gdyż stawiała sprawę bardziej pragmatycznie niż ideowo. I. Ilčev w opracowaniu dotyczącym relacji Bułgarii z państwami ententy wyraźnie dowodzi, że władzom w Sofii nie przyświecała zasada więzi dynastycznych (Hohenzollernowie na tronie bułgarskim) czy ideowych, lecz cel polityczny — inkorporacja Macedonii. Dlatego oczekiwały oferty zarówno ze strony Wielkiej Brytanii i Francji, jak i państw centralnych. Wierzone, że się ona pojawi, gdyż znaczenie Bułgarii dla losów wojny mogło być wówczas kluczowe — Bosfor i Dardanele oraz pomoc wojenna tą drogą dla Rosji. Ilčev podkreśla, iż Bułgaria tylko dwa razy znalazła się w „epicentrum europejskości”, w latach 1877–1878 i 1914–1915²⁴.

¹⁸ Петар I Карађорђевић, *Ратни дневник 1915–1916*, red. Д. Живојиновић, Београд 1984.

¹⁹ М. Вуковић–Бирчанин, *Голгота и васкрес Србије. Очеви дневник I Светског рата*, Минхен 1979.

²⁰ М. Simonović, *Tragedija srpskog naroda: dnevnik jednog dobrovoljca*, red. D. Poznanović, Novi Sad 2010.

²¹ *Србија памти: 100 година 1914–2014. Први светски рат*, Ј. Симишић и др., Београд 2014.

²² К. Милошевић, *Србија у великом рату 1914–1918*, Београд 2008.

²³ Д. Шаренац, *Топ, војник и сећање: Први светски рат и Србија 1914–2009*, Београд 2014; Н. Ђокић, Б. Надовеза, *Топовско питање и наоружавање српске војске*, Београд 2014.

²⁴ И. Илчев, *България и Антанта през първата световна война*, Софиа 1990, s. 45.

Od sierpnia 1914 r. ententa i państwa centralne rozpoczęły ofensywę dyplomatyczną w Sofii, która stała się po prostu obiektem „licytacji” obietnic. Autorzy historii trzeciego państwa bułgarskiego wydanej w 1993 r. skoncentrowali swoją diagnozę bułgarskiego niepowodzenia na polityce rządu Wasila Radosławowa oraz cara Ferdynanda. To ich obarczono winą za przystąpienie Bułgarii do wojny i skutki tego kroku. Opozycja była zbyt słaba, aby miała wpływ na politykę rządu. Pamięć o „pierwszej narodowej katastrofie” (1912–1913) nie pozwalała jednak na przyspieszenie decyzji ostatecznych, stąd odwołanie przez rząd Radosławowa decyzji o udziale w wojnie. Ze względu na silne antywojenne nastroje społeczne bano się opinii publicznej i nowych ofiar. Jednak partie opozycyjne, podobnie jak rząd — co podkreślają autorzy — mocno podnosiły hasło: „Serbia — wróg numer jeden na Bałkanach”. One również popierały żądania rewizji pokoju bukareszteńskiego z 1913 r., który przyznał Serbii i Grecji niemal całą Macedonię, ale dokonanej wyłącznie w porozumieniu z ententą i państwami bałkańskimi, a przeciw państwu centralnym²⁵.

Publikacja *Obrócone zwycięstwa* Minczo Semowa jest obszernym studium wojskowo-politycznym odnoszącym się do przewrotności losu wojennego. Autor na wstępie analizuje fundamentalny program polityczny na przełomie XIX i XX wieku — Wielkiej Bułgarii. Broni projektu, zmieniając jednak jego pierwotną wymowę. Wbrew powszechnym sądom, jak twierdzi Semow, nie chodziło tu o jak największe terytorium. Program Wielkiej Bułgarii nie oznaczał zjednoczenia wszystkich Bułgarów w granicach jednego państwa albo zjednoczenia wszystkich historycznych ziem bułgarskich, tak by znalazły się „pod jednym sztandarem i jedną koroną”. W ujęciu wewnątrzpolitycznym miało to oznaczać ideę, że trzeba Bułgarię wzmocnić, i dlatego należy „odstąpić coś naszego w imię większego celu”²⁶. W dalszych częściach autor omawia wojnę, koszty wojenne Bułgarii, jej zaangażowanie na froncie, straty itp. Jest to obszerna analiza z przywołaniem dużej liczby danych statystycznych. Według jego wyliczeń Bułgaria dokonała niebywałego wysiłku wojennego, licząc na osiągnięcie zamierzonych celów politycznych. Do 1 V 1916 r. zmobilizowano 530 tys. żołnierzy i podoficerów, a w następnych latach jeszcze ponad 200 tys. ludzi. Łącznie mobilizacją objęto 733 tys. ludzi w kraju liczącym około 4,5 mln ludzi²⁷.

Należy jeszcze odnotować nową pracę zbiorową badaczy bułgarskich młodego pokolenia *Wielka wojna 1914–1918*, która jednak nie wnosi wiele do poznania dziejów wojennych i udziału w nim Bułgarii. Właściwie pomija udział tego kraju w pierwszej wojnie światowej i jest raczej deskryptywnym powtórzeniem znanych faktów z dziejów frontu zachodniego. Wspominam o tym tomie ze względu na to, że jest to publikacja stosunkowo nowa²⁸.

Odnosząc się do poczynań sztabu bułgarskiego i rządu w Sofii, jeden z autorów bułgarskich pisze, że lata 1912–1918 są traktowane w dziejach kraju łącznie jako ten sam proces katastrofy narodowej, od wojen bałkańskich po pierwszą wojnę światową, a tytuł podrzędnego dośkonale ilustruje ocenę tych działań: *Z przepaści w przepaść*²⁹. Ciekawie na tym tle prezentowały się cele wojenne Bułgarii przedstawione przez rząd Radosławowa i cara Ferdynanda. Zgłaszali oni bowiem pretensje m.in. do Priştiny, Prizrenu, Kosowego Pola. Podczas spotkania premiera Radosławowa z gen. Conradem von Hötzendorfem ten ostatni nakazał wycofanie wojsk bułgarskich z Kosowa, ale Bułgarzy odmówili. Jedna z ówczesnych opinii głosiła,

²⁵ Т. Митев, Р. Мишев, В. Мигев, *История на третата българска държава (1878–1944)*, София 1993, s. 195, 196.

²⁶ М. Семов, *Обръчени победи. България в првата световна война*, София 1998, s. 13.

²⁷ Ibidem, s. 418.

²⁸ *Голямата война 1914–1918*, ред. Б. Гаврилов, София 2009.

²⁹ С. Цанев, *Българские хроники*, т. 3, 1878–1943, Пловдив 2010, s. 321.

iz car Ferdynand aspirował do osiągnięcia nawet Morza Jońskiego. Gen. Mihail Savov, ale również inni dowódcy, wskazywał na maksymalizm Ferdynanda, który nie służył interesom Bułgarii, a co mogło dodatkowo popsuć relacje z innymi narodami bałkańskimi³⁰. Simeon Damjanow w opracowaniu dotyczącym wojen od 1912 do 1918 r. także podkreśla awanturniczą politykę cara Ferdynanda oraz jego maksymalizm (termin, jaki powszechnie przyjął się w literaturze bułgarskiej) jako główną przyczynę narodowej katastrofy³¹.

Podsumowanie bułgarskiego udziału w pierwszej wojnie światowej, czasu nie chwalebne, lecz tragicznego, znajdujemy w zbiorze dokumentów poświęconemu rokowaniom i postanowieniom pokojowym w Neuilly w 1919 r. Tytuł dzieła — *Pogrom i terror wobec Bułgarii* — odzwierciedla ocenę postanowień konferencji pokojowej i wymiar emocjonalny sprawy. Autorzy tłumaczą, iż przystąpienie Bułgarii do pierwszej wojny światowej było podyktowane pragnieniem korekty niesprawiedliwych granic narzuconych jej w pokoju bukareszteńskim w 1913 r. kończącym drugą wojnę bałkańską, a nie planami imperialistycznymi³². Na okładce książki umieszczono alegorię — młoda kobieta, symbolizująca Bułgarię, wisi na krzyżu, państwa bałkańskie i ententa wbijają jej gwoździe w dłonie, krępują nogi, a Serb przebijają lancą bok.

Dla bułgarskiej literatury rok 1914 nie oznaczał jakiegoś przełomu, czegoś nowego. Państwo bowiem istniało i autorzy bułgarscy nie traktowali początku wybuchu pierwszej wojny światowej jako szczególnie ważnego wydarzenia dla jego dziejów. Stosunkowo niewielka liczba publikacji na ten temat w historiografii bułgarskiej wynika z dystansu do klęski, jakiej doświadczył naród i państwo. Trudno było, także z powodów politycznych, rozpatrywać przyczyny katastrofy narodowej. W okresie międzywojennym nadal rządili Hohenzollernowie, a po drugiej wojnie światowej nie było klimatu politycznego do rozpatrywania nieudanej okupacji Jugosławii i próby aneksji jej ziem. Jednocześnie historiografia po 1944 r. skupiała się bardziej na tej rocznicy, „rewolucji ludowej” w Bułgarii, czyli wkroczenia armii radzieckiej i przejęcia władzy przez komunistów. Ostatnie lata nie przyniosły wielu nowych publikacji w literaturze bułgarskiej dotyczących pierwszej wojny światowej.

Odwrotnie jest w przypadku literatury serbskiej czy jugosłowiańskiej. Dla niej rok 1914 r. oznaczał zwycięstwo nad Austro–Węgrami i początek materializowania się dziewiętnastowiecznej idei państwa Słowian południowych — Jugosławii. To inspirowało do poszukiwania źródeł sukcesu i narodowej dumy i w efekcie zaowocowało większą liczbą analiz dotyczących pierwszej wojny światowej.

³⁰ Ж. Аврамовски, *Ратни циљеви бугарске и централне силе 1914–1918*, Београд 1985, s. 225, 245.

³¹ С. Дамјанов, *България и балканските страни во време на войните 1912–1918*, София 1986.

³² *Ньойският погром и терорът над Българияте. Сборник от документи и материали*, София 2009, s. V (wstęp).